

Mintel: mniej kobiet farbuje włosy

data aktualizacji: 2019.07.05



Koloryzacja włosów przestaje być domeną kobiet, chcących ukryć siwiznę. Ruch przekonujący kobiety, aby zaczęły akceptować upływający czas i nie poddawały się retoryce „anti-aging” sprawił, że coraz więcej z nich uznaje, że siwe włosy też mogą być fajne. Producenci farb nie muszą się jednak martwić. Po koloryzację coraz częściej zaczynają sięgać młodzi mężczyźni - wynika z badań agencji Mintel, przeprowadzonych na brytyjskim rynku.

Według najnowszych badań Mintela dotyczących rynku koloryzacji włosów, liczba mężczyzn w wieku 16-24 lat, którzy farbuje włosy wzrosła z 38 proc. w 2018 do 46 proc. w 2019 r. Na pytanie po co to robią, co piąty z nich (19 proc.) odpowiada, że inspiracją jest dla nich jakaś osoba popularna w mediach społecznościowych. Kolejne 14 proc. wzoruje się na celebrytach. Wśród kobiet do takich inspiracji przyznaje się zaledwie 7 proc. Mężczyźni są też większymi eksperymentatorami - tylko jedna czwarta z nich (25 proc.) użyła ostatnio tego samego koloru, co wcześniej.

- Wzorem dla nich są takie gwiazdy, jak Zac Efron, Zayn Malik czy Jordan Hames, którzy farbuje włosy na żywe kolory lub platynowy blond. To dzięki nim młodzi mężczyźni czują się zachęceni do wyrażania swojego indywidualizmu poprzez kolor włosów - skomentował Alex Fisher, sssociate director w Beauty & Personal Care w agencji Mintel.

Z tego samego raportu na temat koloryzacji wynika, że dojrzałe kobiety coraz częściej rezygnują z farbowania włosów. Wśród Brytyjek w wieku 65 lat i więcej, użycie farb zmalało z 36 proc. w 2018 do zaledwie 27 proc. w 2019 r.

- Niezadowolenie z retoryki przeciwstarzeniowej oznacza, że mniej starszych kobiet używa obecnie farb do włosów. Zamiast tego akceptują swoje naturalnie siwe włosy. Ruch ten nabrał tempa latem 2017 r., kiedy magazyn „Allure” ogłosił, że nie będzie już używać terminu „anti-aging”. Od tego czasu wiele gwiazd, takich jak Salma Hayek, Helen Mirren czy Daniel Craig, opowiedziało się za akceptacją procesów starzenia się - wyjaśnił Alex Fisher.

Obecnie wartość brytyjskiego rynku domowej koloryzacji włosów wynosi 311 mln funtów (spadek o 2 proc. wobec roku ubiegłego). W podziale na segmenty odnotowano wzrost wartości koloryzacji półtrwałej o 1 proc. (do 13,2 mln funtów), oraz spadek trwałej - o 2 proc. (do 218 mln funtów).

Siedem na dziesięć (71 proc.) dorosłych osób uważa, że marki koloryzacji włosów powinny stosować naturalne składniki wszędzie tam, gdzie to możliwe. Marki kosmetyczne rzeczywiście zmierzają w kierunku naturalnych składników, aby zastąpić substancje chemiczne, które powodują obawy użytkowników.

Źródło: <http://www.wk.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/mintel-mniej-kobiet-farbuje-wlosy,55482>